

Jan Waldemar Orłowski
Radny Miasta Marki

Marki, 12 marca 2008 r.

Pani
Przewodnicząca Rady Miasta Marki
dr Maria Przybysz Piwko

INTERPELACJA

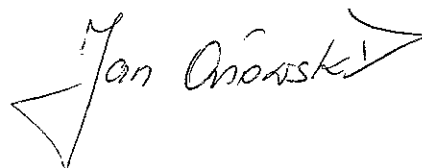
Zwracam się za pośrednictwem Pani Przewodniczącej z prośbą do Pana Burmistrza i całego składu Rady Miasta Marki o zajęcie stanowiska i ewentualne podjęcie działań mogących doprowadzić do szybszej rekultywacji byłego wysypiska odpadów przy ulicy Okólnej w Markach. Z dostępnych mi informacji wnioskuję, że zwalka góry śmieci została częściowo zrehabilitowana poprzez obsypanie warstwą ziemi. W dalszym ciągu jednak wykorzystanie samej góry, jak i terenu okalającego jest znikome. Odzyskiwany jest tylko częściowo gaz, zaś młodzież traktuje górę, jako tor motocrossowy. W związku z budową drugiej linii metra w Warszawie, władze Stolicy już dzisiaj na łamach prasy przewidują problemy z nadmiarem ziemi (większość to piasek – nie odpady), którą trzeba będzie przenieść w inne miejsce. Może byłoby warto zainteresować się tym tematem już dzisiaj, dopóki Warszawa nie podjęła decyzji, gdzie tę ziemię składować. Są to ilości sięgające około 1,5 miliona m³ ziemi. Warto przeanalizować, czy nowe, duże ilości ziemi przyczyniłyby się do poprawy warstwy ochronnej na byłym wysypisku i nie spowodowały podniesienia atrakcyjności tego terenu. Takie działania mogłyby przyspieszyć chęć zlokalizowania w tym miejscu np. toru narciarskiego lub saneczkowego na wzór byłego wysypiska śmieci na Szczeliwicach w Warszawie. Możliwe stało by się utworzenie, po podniesieniu wysokości wysypiska o kilka metrów, punktu widokowego z panoramą Marek, lasów nieporęckich z prawdopodobnym częściowym widokiem Zalewu Zegrzyńskiego (w linii prostej odległość od byłego wysypiska śmieci przy ulicy Okólnej do ujścia Kanału Żerańskiego czy do Zalewu Zegrzyńskiego w Nieporęcie wynosi około 10 km). Priorytetem samej góry i jej otoczenia miałyby być w moim odczuciu sport i rekreacja którego na terenie miasta nigdy nie za wiele.

Moja propozycja nie jest za przedwczesna, gdyż prace związane z budową linii metra mogą się rozpocząć już na początku 2009 roku. W negocjacjach z władzami Warszawy moglibyśmy wysunąć postulat zbudowania drogi dojazdowej do byłego wysypiska w Markach od strony ulicy Suchocińskiej na Grodzisku z przedłużeniem do Trasy Toruńskiej. Po zamknięciu inwestycji pozostałby alternatywny do ulicy Bandurskiego dojazd do cmentarza w Markach.

Cały temat przedstawiam do dyskusji w Komisjach Rady i proszę o ocenę.

Inne propozycje w tym temacie są mile widziane!

Z wyrazami szacunku
Jan Waldemar Orłowski



BRM.0057/1/2008